

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/68527,W-IPN-Gdansk-odbyl-sie-pokaz-fabularyzowanego-filmu-dokumentalnego-Skazany-na-ni.html>
26.04.2024, 23:09

W IPN Gdańsk odbył się pokaz fabularyzowanego filmu dokumentalnego „Skazany na niepamięć” - 27 marca 2019

Projekcji towarzyszyła dyskusja Ryszarda Balewskiego z Arkadiuszem Kazańskim.









W siedzibie IPN Gdańsk 27 marca odbył się pokaz fabularyzowanego filmu dokumentalnego „Skazany na niepamięć”.

Film przedstawia tragiczne losy Jacka Żaby, młodego opozycjonisty z Krakowa, który w nocy z 12 na 13 grudnia 1985 r. razem z Kazimierzem Krauzem – tak jak on działaczem NSZZ „Solidarność” i pracownikiem Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Krakowie – w celu przypomnienia rocznicy wprowadzenia stanu wojennego przeciął w 30 autobusach paski klinowe. Za ten czyn został skazany na półtora roku więzienia. Z ramienia Wydziału

Śledczego SB dochodzenie nadzorował porucznik Jerzy Stachowicz.

Jacek Żaba był szykanowany i poniżany. Doprowadzony do załamania nerwowego, trafił na leczenie do szpitala psychiatrycznego, z którego wyszedł na przerwę w odbywaniu kary. Po otrzymaniu wezwania do więzienia wyskoczył z okna mieszkania mieszczącego się na ósmym piętrze. Zmarł następnego dnia w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności. Miał niespełna 26 lat.

Przybyłych na projekcję gości przywitał prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

Następnie głos zabrał Jarosław Sellin, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

- Bardzo się cieszę, że już od 20 lat mamy Instytut Pamięci Narodowej – pierwszą, wielką instytucję zajmującą się polityką historyczną, której efekty w zakresie kształtowania świadomości historycznej Polaków i cudzoziemców są znakomite. Na szczęście w ostatnich latach przybyły kolejne instytucje, które również realizują tę trudną misję – mówił.

W tematykę filmu wprowadziła widzów Izabela Brzezińska z IPN Gdańsk, współorganizująca spotkanie.

Po pokazie miała miejsce dyskusja Ryszarda Balewskiego z Arkadiuszem Kazańskim.

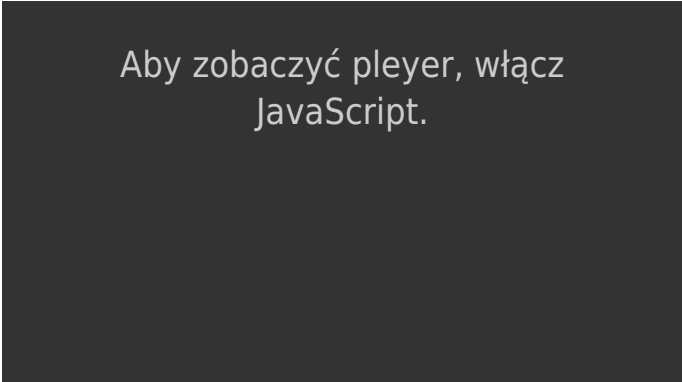
- Komuniści robili wszystko, by wymazać z historii i zapomnieć o ludziach, którzy walczyli o wolną Polskę. Osobiście znam wielu szeregowych „żołnierzy Solidarności”, którzy pomagali i za tę pomoc ponosili największe konsekwencje – byli bici, poniżani, trafiali do więzień. Zasadą było, że kiedy stoczniovcy wychodzili z pracy, bardzo często ZOMO-wcy wpędzali tłum w tunel i obustronnie atakowali. Dostawali niewinni. Nierzadko były to poważne urazy wątroby czy nerek – mówił Ryszard Balewski, były działacz NSZZ „Solidarność” Stocznii Gdańskiej.

- Pańska historia jest w dużej mierze podobna do historii Jacka Żaby, z tą zasadniczą różnicą, że na szczęście, dzisiaj jest pan razem z nami. Działalność podziemną rozpoczął pan razem z kolegami w stanie wojennym. Za swoją aktywność antykomunistyczną prowadzoną w kolejnych latach, został pan zatrzymany i trafił do Aresztu Śledczego na Kurkowej –

zwrócił się do Ryszarda Balewskiego Arkadiusz Kazański,
pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, znawca
tematyki związanej z NSZZ „Solidarność” w Regionie
Gdańskim.

Ryszard Balewski za działalność w podziemnych strukturach Tajnej Komisji Zakładowej
Stoczni Gdańskiej został aresztowany 3 września 1986 r. Przebywał w Areszcie Śledczym w
Gdańsku do kwietnia 1987 r.

Zachęcamy do wysłuchania całej dyskusji.



Aby zobaczyć pleyer, włącz
JavaScript.

Spotkanie odbyło się w ramach działalności Klubu Historycznego im. gen. Stefana
Roweckiego „Grota”

PLIKI DO POBRANIA

[Zaproszenie na pokaz filmu \(pdf, 678.98 KB\) 13.03.2019 15:00](#)